Witajcie Kochani! Mam nadzieję, że zdrowie Wam dopisuje i czujecie się na siłach, by rozpocząć kolejny tydzień. Dziś bawimy się z literką „j".

Temat dnia: Gdzie budować gniazdo?
Cele:

- rozwijanie mowy;
- poznawanie nazw ptaków, powracających do nas wczesną wiosną.

1.Przeczytajcie dzieciom krótkie opowiadanie:

- Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci – powiedział dzięcioł.
- Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca – oburzył się skowronek. – O nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruździe, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu….
- Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny, pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory – świergotała jaskółka.
- Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najlżejszy wiaterek buja nim jak kołyską…
- Ćwir, ćwir! Nie rozumiem waszych kłótni – zaćwierkał zawadiacko wróbel. – Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruździe łatwo szukać ukrytych w ziemi owadów. Ba, są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norkach, w ziemi, albo wprost na wodzie… Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem ich już wiele w swoim życiu .Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie – pod rynną, trzecie…. hmm, trzecie po prostu zająłem jaskółce, a czwarte – szpakom. Owszem, dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które poznosił na gniazdo, miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żałują mi tego kącika.

2. Zadajcie dzieciom pytanie, jak ma na imię wróbel, który występuje w opowiadaniu. Od kilku tygodni czytamy w przedszkolu książkę pt. „Przygód kilka wróbla Ćwirka", który mieszka właśnie w gnieździe bociana. Powinny się domyśleć, jeśli nie, naprowadźcie je troszkę☺
Z tej samej książki dowiedzieliśmy się np. o remizie, który buduje gniazdo nad wodą, o sieweczce, budującej gniazdo w piasku na plaży, o skowronku właśnie i o „odludku", czyli zimorodku, który gniazdo ma w norce w ziemi (dlatego tak się nazywa), o kuropatwach, które nie chciały wyjść z gniazda ukrytego na łące pomimo sianokosów. Poproście, aby dzieci opowiedziały wam o tych ptakach.
3. Teraz zapytajcie po co ptakom gniazda? Odpowiedzi mogą być różne, ale z pewnością będzie też w nich informacja o składaniu jajek. No i jesteśmy w domu, bo teraz pytacie dzieci co słyszą na początku słowa „jajko"? Wymyślajcie inne słowa zaczynające się na „j". Możecie też – szczególnie dzieciom, które nie mają z tym żadnych problemów – zaproponować wyszukiwanie słów z „j" na końcu i w środku wyrazu. Dzieci, które jeszcze nie znają literki „j", niech omówią dokładnie jak wygląda, do czego jest podobna, co im przypomina.
4. Dajcie dzieciom jakąś gazetę i poproście, aby wyszukały w niej literki „j". Mogą ją obrysować, albo wyciąć i nakleić na kartkę.
Bawcie się dobrze☺

Jeśli wystarczy Wam czasu, zapraszam do obejrzenia filmu „Ptaki budują gniazda"
https://youtu.be/9qTkJ6xJtuM

Teksty do czytania o różnym stopniu trudności. Wybierzcie ten, który wg Was jest najbardziej odpowiedni dla Waszego dziecka. Innego dnia poczytajcie inny – jeśli jest zbyt trudny, czytajcie na zmianę: jedno słowo dziecko, jedno lud dwa – rodzic.

jajo jak jagoda jogurt jaskinia jasny jutro Janek
witaj hej hokej kupuj pij
pokoje dwoje bajka zawieja kojec wujek

To jajo. To jajo kukułki. A tam daleko jajka remiza.
I kura znosi jajka. Potem mam robi z jajek smakowite danie.

Kto tak pieje? Dopiero szósta! Ach, to kogut już wstał i daje znak, aby Janek i Julka też wstali. Kury, kaczki, indyki i indyczki wołają głośno: - Jeść! Jeść!

Mama Janka robi ciasto. Ale co to? Nie ma jajek!
- Jak to? Dopiero je tu kładłam – woła mama!
Ojej, jedno jajko upadło na podłogę, a za nim drugie i następne. To kotek Kajko dotykał jajka i spadły. I co teraz? Janek kupi nowe jajka w sklepie. A Kajko ma karę.

W gnieździe szpaka pojawiły się trzy jajka. A w gnieździe jaskółki jest ich aż pięć! Już niedługo pojawi się mnóstwo piskląt. Cały las, łąka, podwórka i pola będą pełne świergotu: pilit – pilit, fiju – fiju, tirli – tirli, ćwir, ćwir, ćwir. Ojej, cóż to będzie za koncert! Wszystkie ptaki są teraz bardzo zajęte: wysiadują, latają po jedzenie, krzątają się, aby dobrze przygotować gniazdo na narodziny młodych. Wszystkie się niecierpliwią: kiedy wreszcie jajka zaczną pękać?

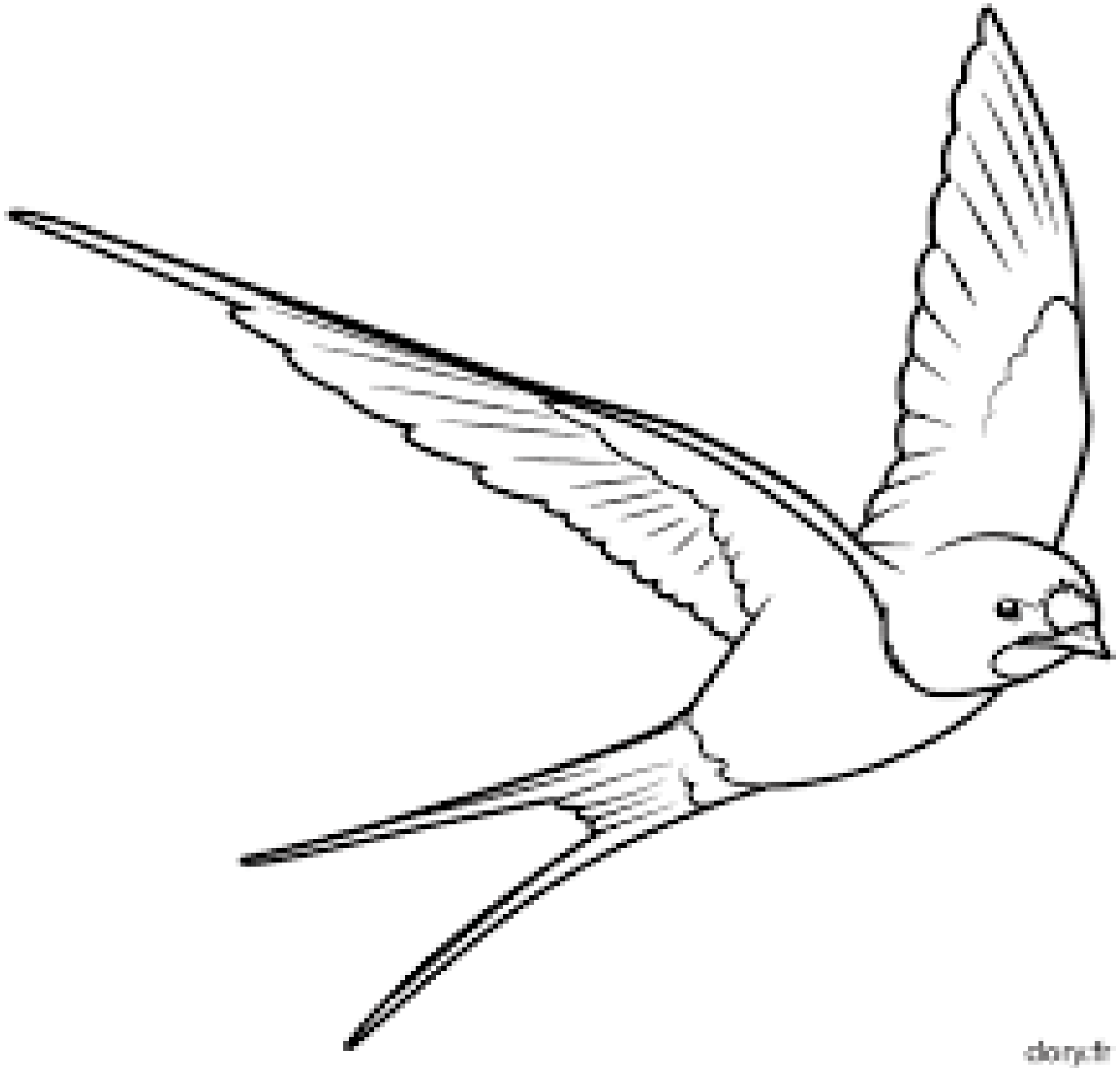
A po południu, albo „kiedy bądź” ☺:

1. Możecie pouczyć się wierszyka:
   Kwiecień nie czeka,
   bardzo się śpieszy,
   aby na drzewach liście rozwiesić,
   Pierwsze warzywa zasiać w ogrodzie,
   po czym z uśmiechem od nas odchodzi.
2. Zachęcam do wykonania pracy plastycznej: bocian lub/i (do wyboru) jaskółka (patrz niżej). Technika zupełnie dowolna, zależnie od Waszych chęci, czasu i wytrzymałości. Można rysunek po prostu pokolorować kredkami. Można pomalować farbami. Można wykleić kolorowym papierem, plasteliną lub czym tylko chcecie.

Na dziś to koniec moich propozycji. Bardzo żałuję, że nie mogę zobaczyć się z moimi Przedszkolakami. Gdybyście zechcieli dać mi jakoś znać jak sobie radzicie, albo jak wychodzi Wam wykonywanie prac, które Wam tu proponujemy, to czekam na Messengerze.
Bardzo serdecznie pozdrawiam!

Spróbujcie rozwiązać działania. (Przepraszam za obcięcie obrazu☺):




dory.fr

Bocian



Więcej bajecznej zabawy na Antek.Sluszczak.pl